Cena 15 gr. Tarnów, 20 maja 1939 Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.



Ziemia Tarnowska

Czasopismo poświęcone sprawom kulturalno społecznym ze szczególnym uwzględnieniem miasta Tarnowa, Ziemi Tarnowskiej oraz powiatów brzeskiego, dąbrowskiego, dębickiego i mieleckiego.

Rok II. Adres Red. i Adm.: Drukarnia L. Styrny, Pasaż Tertila, Tel. Nr 313, Konto PKO 415.692 **Nr 14**

Działać normalnie — zdwoić wysiłek pracy!

Nikt w tej chwili przewidzieć nie może; kiedy się skończy „wojna nerwów“, jaką właśnie świat przeżywa. Czas trwania tej wojny i termin jej zakończenia — nie dają się określlić.

Już teraz natomiast można przewidzieć, kto w tego rodzaju wojnie odniesie zwycięstwo, a kto poniesie klęskę.

Zwycięży ten, kogo nie opuści spokój, kto zachowa opanowanie, komu uda się nie przerwać normalnego toku życia zbiorowego.

Na przedpole bitewne w tej „wojnie nerwów“ w maszerowaliśmy bardzo składnie. Okres koncentracji naszych sił społecznych przebyliśmy szczęśliwie. Zdrowy instynkt najszerszych mas społeczeństwa zrozumiał powagę chwili; hart wewnętrzny przeniknął wszystkie warstwy ludności; ofiarność na rzecz dobra ogólnego wyraziła się imponująco w formie ofiar na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, tak jak poczucie obowiązku patriotycznego osiągnęło w subskrypcji na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej maksymalny wyraz.

Więc start świetny i budzący podziw w świecie.

Lecz — uświadomijmy sobie dobrze — to start zaledwie... „wojna nerwów“ dopiero się zaczęła, a — jak na wstępie podkreśliliśmy — jej czasokres jest nieokreślony, niewymierny...

A my musimy przez cały czas jej trwania zachować tę samą postawę, jaką od razu zajęliśmy, t. j postawę spokoju i opanowania, zdecydowania i wytrwałości. A nade wszystko: intensywnego wysiłku twórczego, systematycznej i wytężonej pracy.

Nie jest to dla nas żadne „novum“. Mamy za sobą 20 lat takiej pracy, jaką niewiele państw pochlubić się może. Bo my przecież zastaliśmy Polskę w chwili jej wskrzeszenia do państwowego bytu w stanie wręcz okropnym... Trzy czwarte ziem Polski były w ciągu 6 lat wojny światowej i wojny o nasze granice terenem niszczycielskich działań. Prawie dwa miliony budynków zostało wtedy spalonych lub zburzonych, przeszło połowa mostów, stacji kolejowych uległa zniszczeniu, prawie połowa dróg nie nadawała się do użytku...

Po 20-tu zaledwie latach nie tylko usunęliśmy te szkody, ale wyłącznie własnym wysiłkiem i nadludzką niemal pracą doszliśmy do takich sukcesów, jak Gdynia czy C. O P., jak unowocześnienie stolicy i szeregu miast, jak uruchomienie tysięcy wytwórni fabrycznych, jak skuteczny odpór przeciw światowemu kryzysowi gospodarczemu, jak zdobycie dla naszej waluty poszanowania w świecie, jak co najważniejsze — wyposażenie naszego zbrojnego ramienia w najbardziej nowoczesne środki techniki wojowania.

Więc nie jest dla nas bynajmniej czymś nowym przodować w tym „wyścigu pracy“,

który nam nakazał Odnowiciel Polski bezpośrednio po jej wskrzeszeniu.

Jednak dziś do tego „wyścigu pracy" dochodzi możliwość wznowienia „wyścigu krwi".

I właśnie stanowi dziś zmianę po kilkunastu latach naszej pracy. Czy ten „wyścig krwi" nastąpi, nie wiemy. Ale zdajemy sobie sprawę dobrze, że jego ewentualne pojawienie się poprzedza — „wojna nerwów". A ta już teraz nakłada na nas specjalne obowiązki...

Jakie?

Byśmy pod żadnym pozorem nie dali się wytrącić z toku normalnej pracy.

Nie tylko pracy zbiorowej. Ale i indywidualnej. Rolnik musi z tą samą intensywnością uprawić swe pole, przygotować się na żniwa i pomyśleć o zebraniu np. nawozów na jesień, jak zeszłego roku i przed laty; hałas, że, „a nuż będzie wojna", psychoza alarmistyczna, że „po żniwach" będzie „różnie" — nie może stanowić przeszkody w normalnej pracy i dla oracza i dla rzemieślnika i dla handlowca i dla fabrykanta.

Wręcz przeciwnie.

Nikt nie może ulec takiej psychozie w dziedzinie gospodarczej, a wówczas duch inwestowania prywatnego nie zesłabnie, duch budowlany nie spowolnieje, bo „a nuż będzie wojna" nie zdarzą się wypadki tezauryzowania kapitałów, magazynowania pieniędzy pod pozorem „niepewnej sytuacji". Słowem normalny tok pracy i rozwoju gospodarczego w niczym nie ulegnie zahamowaniu. „Wojna nerwów" będzie w pełni zwycięska!

Zaimponowaliśmy całemu światu spokojem i opanowaniem, wiarą w słuszność naszej sprawy i wolą obrony naszych praw.

Musimy obecnie zaimponować również i zwycięstwem w „wojnie nerwów", która może trwać krócej lub dłużej, Bóg to raczy wiedzieć.

A zwycięstwo to niechybne odniesiemy, gdy każdy obywatel — w jakimkolwiek działa zawodzie — będzie pracował systematycznie, spokojnie, normalnie.

—o—

Mgr M Bzowski.

Obiecanki — cacanki...

Oto leży przed nami krótki bilansik, z którego dowodnie osądzimy, co oznacza »słowo honoru« kanclerza Hitlera, brunatnego wodza »państwa dobrych obyczajów i bojaźni Bożej«, (jak zwykł był Niemcy nazywać ex kajzer Wilhelm):

Dnia 1 kwietnia 1934 uroczyście zapewnił:

»Twierdzenia, wedle których Niemcy żywią zamiary pogwałcenia granic Austrii — są bezmyślne i pozbawione wszelkich podstaw«...

Ale... już w lipcu tego samego roku nastąpiła »generalna próba« Anschlussu, udaremniona jedynie dzięki postawie Mussoliniego, gdyż »osi« wówczas jeszcze nie było...

Dnia 21 maja 1935 Hitler rzecze: »Niemcy nie pragną mieszać się do spraw wewnętrznych Austrii, ani dążyć do jej zaboru«...

A tymczasem... 12 marca 1938 nastąpiła zbrojna aneksja (»Anschluss«) poczciwej, a bezbronnej Austrii, oddawna rozsadzanej wewnętrz nie przez brunatną propagandę ministra Goebbelsa.

Dnia 7 marca 1936 rzekł Hitler: »Teraz Niemcy nie mają żadnych więcej terytorialnych żądań w Europie«.

Zaś w maju 1936, a następnie w marcu 1938 przemawiał w ten deseń:

»Jest rzeczą śmieszną przypuszczać, jakoby Rzesza Niemiecka żywiła jakiekolwiek agresywne zamiary względem Czechosłowacji«...

A tymczasem — jesienią 1938 nastąpiło pamiętne okrojenie państwa czeskiego przez oderwanie Sudetów. Bezpośrednio zaś po tym akcie (9 X 1938) zapewnił premiera Chamberlaina, że: »Po uregulowaniu problemu sudeckiego, niemieckie rewindykacje terytorialne uważam za zlikwidowane; sprawa Czechosłowacji przestaje nas interesować, a granice jej zostaną zagwarantowane. Rzesza gotowa jest do polityki porozumienia ze swymi sąsiadami, pod adresem których nie zgłaszamy żadnych pretensyj. My nie chcemy wcale Czechów«...

W rezultacie — 15 marca 1939: pamiętne fakty: zbrojna okupacja Czech i Moraw, które wzięto pod łaskawy »protektorat«, pogwałcenie krótkotrwałej niepodległości Słowacji, podstępnie wyprowadzonej w pole...

Tak oto wyglądają w praktyce »obietnice« i »gwarancje« wodza współczesnych Teutonów; upojony i oszołomiony łatwymi sukcesami, try-

umfem nad słabszymi — śni pan kanclerz Rzeszy o wskrzeszonej potędze »Świętego Cesarstwa Rzymskiego niemieckiego narodu«.

Niby zbędne świstki papieru, drze on w strzępy najuroczyściej podpisane układy, łamie obietnice i zobowiązania. Przywracać zachciewa mu się dawno zamierzchły porządek, oparty na i znanych niemieckich apetytów na czarnoziem i surowce Ukrainy:

Na imperialistyczne wywody Niemca — odparł Polak pytaniem: »wszak stale uroczyście zapewniacie, że nie macie więcej zaborczych zamiarów w Europie«?

»Rosja nie jest Europą« — odparł Niemiec

brutalnej przemocy, na mahiawelskiej zasadzie siły przed prawem, na ciemiężeniu shołdowanych orężnie »wasali«...

Gwałty swe i bezprawia tłómaczyć usiłuje śliskimi i krętymi argumentami, w świetle których np. okupację Czech spowodował rzekomo... sam naród czeski, przez usta swego prezydenta, szukający przemożnej opieki w cieniu zwycięskiej swastyki...

Zaborcze zachcianki Niemiec maskujące się stale pozorami legalności, doskonale ilustrują wynurzenia pewnego szwaba w pociągu: było to ubiegłego roku, rozmócą jego był jeden z polskich dziennikarzy. Interesująca rozmowa zeszła na temat polityki antysowieckiej Rzeszy, na to: »a zresztą — nie chodzi nam o żadne aneksje, lecz jedynie o **sfery wpływów**, analogiczne do tych, jakie posiadają mocarstwa kolonialne na innych kontynentach.« odpowiedź niedwuznaczna, godna ucznia Führera...

Wiemy dobrze, co w praktyce znaczą niemieckie »protektoraty«, »sfery wpływów«, i td.

Świat cały, a z nim Polska — otrząsł się już na szczęście z biernoty, przejrzał na wylot dalekosiężne sny o imperium pangermańskim, i nie da się więcej zaskoczyć niespodziankami, ani też zastraszyć krzyżackim tupetem i bezczelnością — na które jedyną, skuteczną i godną odpowiedzią jest bojowa postawa wszystkich zagrożonych narodów, z silną i mocarstwową Polską na przedzie!

KRONIKA

W wigilię Święta Narodowego Trzeciego Maja odbyły się w świetlicy szkoły powsz. im. M. Kopernika dwie piękne uroczystości: poranek z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja i imieniny kierownika szkoły p. Zygmunta Wysockiego.

Imponujący a zarazem wzruszający był obraz uczniów w strojach krakowskich, którzy na scenie teatru szkolnego uczcili przemówieniami, deklamacjami i śpiewem Święto Narodowe, poczem sala zamieniła się w ogród, gdyż ze wszech stron dzieci zbliżały się do kochanego Solenizanta z pięknymi kwiatami i zarazem z czymś bardzo aktualnym i ofiarnym: z dowodami wpłaconych kwot na Pożyczkę Przeciwlotniczą z okazji Imienin swego kochanego dyrektora Zygmunta Wysockiego.

Następnie przemówił ks. katecheta Barszcz i w imieniu grona nauczycielskiego wręczył Solenizantowi wraz z życzeniami kwit na 58 zł wpłaconych na F.O.N. z okazji jego imienin. Kwota złożona przez uczniów szk. powsz im. Kopernika na wspomniany cel wynosi **368 zł,** razem 426 zł.

(H) **Recital skrzypcowy prof. Zenona Fleischera**, który odbył się staraniem Instytutu Muzycznego dnia 7 bm. w sali K.K.O. w Tarnowie przyniósł łącznie zbiórką Instytutu Muzycznego oraz datkiem bar. Jana Konopki kwotę 100·50 zł. Powyższą sumę złożono na ręce Pana Starosty na Fundusz Obrony Przeciwlotniczej.

Z Niedomic donoszą:

(H) **Rozwój sportu w Niedomicach.** Związek Rezerwistów przy P. W. P. w Niedomicach zorganizował drużynę piłkarską, która została zgłoszona do Podokręgu Tarnowskiego pod nazwą **K. S. Celuloza**. Mecze z powodu jeszcze nie ukończenia budowy stadionu w Niedomicach rozgrywa K. S. Celuloza w Żabnie na boisku Z.S.

Młoda drużyna rozegrała dotychczas dwa spotkania towarzyskie z K. S. Gamrat (Jasło) z których pierwsze w Jaśle zakończyło się porażką 0:4, drugie odbyte dnia 18 bm. w Niedomicach przyniosło zwycięstwo K. S. Celulozie 3:1.

Spodziewamy się, że K. S. Celuloza przy życzliwym poparcu Dyrekcji P.W.P., pod kierownictwem p. prokurenta Stanisława Pireckiego stanie się wkrótce poważną placówką sportową na naszym terenie.

(H) **Ofiarność na F. O. N.** Robotnicy pracujący przy regulacji Nowego Brnia samorzutnie przy wypłacie urządzili zbiórkę na F.O N., która przyniosła kwotę 410 zł.

Z Brzeska donoszą:

W powiecie brzeskim buduje się obecnie wiele szkół. I tak w Brzesku, Czóchowie, Borzęcinie, Gnojniku i Olszynach wykańcza się budynki szkół III stopnia oraz I stopnia w Faściszowej i Iwkowej. Dzięki usilnym staraniom ks. dziekana prał. Rogoża rozpoczęto budowę szkół III stopnia w Porąbce Uszewskiej i Maszkienicach.

Z Mielca donoszą:

(T.K.) **Nad C. O. P.-em czuwa straż uczuć patriotycznych społeczeństwa ziemi mieleckiej i jego młodego pokolenia.** Akcja subskrypcji Pożyczki Przeciwlotniczej na terenie powiatu mieleckiego dzięki energii wyłonionemu z tutejszych obywateli Komitetu dała wyniki nadspodziewane. Subskrypcja kwoty 150 000 zł. przewidywana przez Komitet przewyższyła znacznie ustalone quantum, gdyż dała około 250.000 zł, co jak na tutejszy powiat niezasobny jest wyrazem gorących serc Obywateli, którzy ofiarnie pospieszyli do placówek subskrypcyjnych, by oddać może nawet ostatnie grosze swej Ojczyźnie w potrzebie.

Subskrybentami były wszystkie stany, obok małorolnych stali przy okienku właściciele ziemscy, obok wyrobnika dziennego ofiarującego ostatni swój grosz, stanął karnie w długim szeregu przemysłowiec. Urzędnikom znanym ze swej ofiarności dzielnie sekudowały stany duchowne, wolne zawody i t. d. Udział włościaństwa wykazał obserwatorom dobitnie, że w potrzebie na tej warstwie społecznej można z całym zaufaniem polegać, i że nigdy w ważnej dla Państwa chwili nie zawiodą.

Robotnicy znanych na tutejszym terenie C. O. P. firm budowlanych, jak F-my: Skąpski i S-ka, „Trawers“, G. A. Schoepke, inż. Służewski i Tański, dali dowody swej ofiarności w sposób bardzo wydatny. Dzięki prowadzonej akcji przez p p. leśniczego Wł. Bronieka oraz kierownika szkoły Antoniego Miłosia, leśni Zarządu Lasów dóbr tuszowskich ze swych skromnych zarobków oddali ostatnie swe grosze na cele Obrony Przeciwlotniczej.

W końcu musimy specjalnie zaakcentować gremialny udział młodzieży szkolnej. Ta młodzież szkolna w okresie subskrypcyjnym Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej doskonale zrozumiała powagę sytuacji. Z całą świadomością spieszyła do placówek subskrypcyjnych, by tam oddać grosze zaoszczędzone Wodzowi Armii polskiej na cele dozbrojenia lotniczego. Jeżeli zważymy — jak nas poinformowano — że publiczna szkoła powszechna męska w Mielcu przez usta swych delegatów złożyła cały swój

posiadany majątek, bardzo poważną kwotę groszowych oszczędności w sumie zł. 468, to ta cyfra niechaj będzie sprawdzianem na przyszłość, że dorastające społeczeństwo będzie zawsze silnym, zwartym i gotowym.

(TK) **Z ofiarności społeczeństwa mieleckiego.** W okresie subskrypcyjnym P. O. P. nadmienić należy, że Bank Spółdzielczy w Mielcu subskrybował Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na kwotę 10 000 zł., wpłacając całą należność gotówką. W tejże placówce subskrypcyjnej młodzież publ. szkoły powsz. im. bł. Kingi przez lata zaoszczędzone kwoty w ogólnej sumie 600 zł. subskrybowała również na P. O. P. Na Fundusz Obrony Narodowej pracownicy firmy „Dźwigar“, zatrudnieni przy budowie bloków mieszkalnych dla Państwowych Zakładów Lotniczych w Mielcu złożyli kwotę 585.40 zł. Członkowie Powiatowego Cechu Rzemieślniczego ze zbiórki w czasie Walnego Zgromadzenia złożyli kwotę 145 zł.

(TK) **Walne Zebranie Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Mielcu** odbyło się dnia 11 go maja b. r. w Sali Rady Powiatowej pod przewodnictwem p. Prezesa Jana Skrzypka. Zebranie zaszczycili swoją obecnością p. Starosta mgr. Z. Schlitchting, dyr. K. K. O. p. Adam Ungeheuer, sekretarz Wydziału Pow. p. W. Białogórski oraz około 500 delegatów Kółek Rolniczych i Kół Gospodyń Wiejskich powiatu mieleckiego

Zagaił Zebranie p. Prezes Skrzypek, który powitał obecnych, wygłaszając podniosłe przemówienie, przerywane licznymi oklaskami, o obecnej chwili dziejowej, które w pewnej chwili zostało samorzutnie przerwane przez obecnych dla odśpiewania „Roty“

W obszernym swym sprawozdaniu Prezes O. T. R. podkreślił, że w pracach nad podniesieniem rolnictwa położono silny nacisk na hodowlę trzody chlewnej w związku z urolniczeniem Państwowej Przetwórni Mięsnej w Dębicy. Przeprowadzono licencję buhajów, uznając 150 rozpłodników. Hodowla koni w powiecie w ostatnich latach bardzo się podniosła, czego najlepszym dowodem, że sprzedano do wojska 30 koni remontowych, zapremiowano 20 klaczy hodowlanych, opisano 98 źrebiąt. Popierano akcję sadowniczą, rozprowadzając w powiat 1.200 sztuk drzewek owocowych. Ostatnio popiera się usilnie uprawę łubinu słodkiego, w którym to celu O. T. R. sprowadziło około 4.800 kg. oryginalnego nasienia siewnego i rozprowadziło wśród rolników. Położono również nacisk na uprawę roślin pastewnych, na kiszonki przeprowadzając demonstracje pastewne w Kółkach Rolniczych Przysposobienie Rolnicze prowadzi się w 47 zespołach o 380 uczestnikach. W P. R. zwrócono uwagę na racjonalny wychów cieląt, prosiąt, hodowlę królików oraz uprawę warzyw w związku z rozbudową C. O. P.

Prezes O. T. R. Radca Krakowskiej Izby Rolniczej Jan Skrzypek, jako przewodniczący ścisłego Komitetu urolniczenia Państwowej Przetwórni Mięsnej w Dębicy i Tarnowie, zaznajomił zebranych z nowym statutem urolniczonych Przetwórni Mięsnych, zachęcając rolników do jaknajszerszego przystępowania do zorganizowanej Spółki w charakterze udziałowców.

Prezes O T. R. kończąc swoje sprawozdanie, podziękował p. Staroście za życzliwe ustosunkowanie się do potrzeb rolnictwa jak również dyr K. K. O. za współpracę, czego dowodem jest natychmiastowe oświadczenie dyrektora K. K. O, że przystępuje do O. T. R. przez niego reprezentowana instytucja.

Przy tej sposobności podnosi Prezes O. T. R. wybitny udział rolnictwa powiatu mieleckiego w P O. P.

Następnie składa sprawozdanie Przewodnicząca Pow. Zarządu K. G. W. p. Stefania Skrzypkowa, nadmieniając że Koła Gospodyń liczą ok. 2 000 członkiń w 57 Kołach. W Kołach usilnie pracowano nad hodowlą drobiu, higieną osobistą, dożywianiem dzieci szkolnych i opieką społeczną nad starcami. Przemówienie swoje zakończyła oświadczeniem gotowości gospodyń wiejskich do ofiar na rzecz Obrony Państwa.

Intensywna praca Zarządu O. T. R. wpływa wydatnie na podniesienie gospodarcze powiatu mieleckiego, będącego dzisiaj ośrodkiem C. O. P.

Projekt nowego Polskiego Hymnu Narodowego.

W Tarnowie powstał projekt nowego Polskiego hymnu Narodowego, ułożonego przez A. W. B. Dochód ze sprzedaży tekstu nowego hymnu przeznaczył autor na F. O. N.

Tekst Hymnu jest następujący:

Ojczyzna nasza wskrzeszona
cudem Opatrzności!
Teraz niesie, zjednoczona,
sztandar swej wolności!
O Matko nasza, Ojczyzno Ty święta —
my Twoje dzieci, my polskie orlęta!

Nasz Królewski Orzeł Biały —
skrzydła swe rozwija —
wiedzie Naród swój do chwały —
w obłoki się wzbija —
i w sercach hasło płomieniste budzi,
że miłość bliźnich jest zbawieniem ludzi!...

Złóż datek na F. O. N.

O. P. L. a szczury

Na ostatniej odprawie komendantów o.p.l. bloków domów Referent wojskowy wyraźnie nadmienił, iż w trakcie przygotowania o. p. l. należy wytępić wszystko, co może przyczynić się do rozszerzania chorób zakaźnych, a więc przede wszystkim szczury i wszy. Przy tym wspominał p. Referent że trzeba się liczyć z akcją przewiezienia szczurów zakażonych dżumą lub inną chorobą przez nieprzyjacielskie samoloty, z których wyrzucane będą pakunki ze szczurami. Wiemy w jaki sposób spuszcza się pakunki żywnościowe na ziemię ażeby się nie zmiażdżyły: małymi spadochronami. Oczywiście klatki ze szczurami dzięki ich konstrukcji otwierają się automatycznie zaraz po uderzeniu o ziemię i szczury opuszczają prędko niewygodne więzienie. Rzecz jasna, że głód ich pędzi do najbliższych domostw. Teraz zaczyna się prawdziwe niebezpieczeństwo dla ludności okolicy obdarzonej tego rodzaju pakunkami.

W ciągu ostatnich 30 lat udowodniono niezbicie, iż wiele owadów krwiossących (pchły, muchy, kleszcze, kleszczyki, wszy itp.) roznoszą dżumę między szczurami, ale również przenoszą zarazę od szczurów na zwierzęta domowe i ludzi. Zaraza uśmierca szczury przeważnie pod objawem septicemii t. j. rodzaju zakażenia krwi ptomainami, kończącego się śmiercią Zaś ptomainy są to silnie trujące alkaloidy tworzące się jako produkty gnicia ciał białkowych w przewodzie pokarmowym żywego organizmu, powodujące t. zw. zatrucie trupie. Krew takiego szczura może zawierać bardzo wielką ilość zarazków (do 100 milionów w 1 cm^3). Owady pobierają za jednem wessaniem krwi z chorego szczura do swych żołądków ponad 5000 zarazków (pchła, wesz), gdy szczur ginie, to owady opuszczają ostygłego trupa szukając nowego żywiciela wśród szczurów, zwierząt domowych i ludzi.

Wobec powyższego wyjaśnienia ostrzeżenie p. Referenta wojskowego staje się zupełnie zrozumiałe. Dla tego powinniśmy przystąpić do wytępienia szczurów, które i tak stały się już plagą ogólną, i po generalnej akcji dbać o to, żeby się na nowo nie namnożyły.

Oczywista należy unikać stosowania silnych trucizn (arszen, fosforan cynku itp.) ze względu na niebezpieczeństwo otrucia zwierząt domowych i ludzi oraz możliwe akty sobotażowe.

Mając jednak w Tarnowie pod ręką skuteczną trutkę „Ratopax" zawierającą scillaninę (wyciąg z cebuli morskiej), trującą tylko szczury i myszy, a nieszkodliwą dla ludzi i zwierząt domowych, możemy zaniechać wszystkich niepożądanych eksperymentów.

Rolnictwo w czasie wojny

Zadaniem rolnictwa jest dostarczenie ogółowi ludności środków do życia, a przemysłowi ważnych surowców, jak len, wełna i inne. Wykonanie tego zadania w czasie pokoju nie nastręcza wielkich trudności. Inaczej zupełnie jest w czasie wojny. Wówczas ze wsi, z warsztatów rolnych odpłyną do szeregów wojskowych najlepsze siły W gospodarstwach zostaną często tylko dzieci kobiety i starcy. Poza tym wieś pozbawiona zostanie w ogromnym procencie końskiej siły pociągowej oraz wozów. Zdolności produkcyjne gospodarstwa zostaną tym samym ogromnie zmniejszone.

Oczywiście, że te warunki zmuszają do zaprowadzenia w rolnictwie na wypadek wojny specjalnej organizacji pracy. Organizacja ta będzie polegała na wzajemnej pomocy sąsiedzkiej i na wspólnym wykonywaniu robót w gospodarstwie, a szczególnie robót polnych. W ostatnich dniach ukazało się rozporządzenie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, regulujące te sprawy.

Aby zapoznać szerokie rzesze rolników z ich zadaniami w czasie wojny, Polskie Radio nadało 7 maja o godz. 16-tej pogadankę dr. St. Rostworowskiego p. t. »Rolnictwo a obronność państwa.«

Uprawa buraków.

Po wzejściu buraków należy przystąpić do motyczenia. Spulchnianie gleby między rzędami ma na celu niszczenie chwastów i utrzymanie wilgoci w glebie, oraz dopuszczenie powietrza do ziemi. Nie należy gleby spulchniać, gdy jest mokra, natomiast w czasie pogodnym polecenia godne jest częste motyczenie, zabezpieczające glebę od utraty wilgoci. Każdocześnie, gdy chwasty się pojawią i rola jest zaskorupiona, pielonkę i motyczenie należy powtórzyć i zwykle aż do czasu przerywki mamy spokój. Przerywkę buraków należy wykonać możliwie wcześnie, gdy roślinki mają 3 — 4 listki. Zwrócić uwagę przy tym trzeba, by pozostałe po przerywce buraki

tkwiły mocno i dobrze korzonkami w ziemi, dokładnie obciśnięte. Pozostawiać należy po jednym buraku, by mógł się należycie rozrastać. Po takiej przerywce pole wygląda trochę pusto, ale za kilka dni, kiedy burak wstanie, rządki odznaczą się wyraźnie i wówczas możemy je posaletrować. Po przerywce buraków należy zastosować posypowo **od 80 — 100 kg. saletry wapniowej**, podsypując po szczypcie saletry pod każdy burak. Potem zaś, o ile okaże się, że buraki rosną za słabo, albo podlegają jakiejś chorobie, czy też napastowane są przez szkodniki, w takich wypadkach trzeba buraki zasilić saletrą powtórnie, **dając jej 60 — 120 kg. na ha**. Tę drugą dawkę nieraz trzeba stosować **koło połowy czerwca**. Do czasu pokrycia liśćmi ziemi, należy buraki pilnie pleć z chwastów. Na tym prace pielęgnacyjne byłyby skończone aż do czasu zbiorów. Zwyczaj obrywania liści buraków celem uzyskania paszy jest błędny, gdyż osłabia roślinę w rozwoju. Doprowadza to do tego, że całe pólka buraków wydają mniejszy plon o 10—20 proc. **Inż. J. B.**

SPORT.

Tarnovia—Korona 3:3 (1:1)

(H) Tarnów 14 maja. Tarnovia wystąpiła w osłabionym składzie i nie wiele brakowało, że mogła stracić oba punkty z ambitnie grającą Koroną. Gdyby Korona wcześniej grała tak ambitnie napewno zajęłaby wcale dobre miejsce w Lidze Okręgowej. Bramki dla Tarnovii uzyskali Tarsia 2 i Witek. Widzów około 700.

Mościce—Makkabi 4:1 (0:1)

(H) Mośce 14 maja. Kandydat do kl A. Makkabi zagrała ten mecz bardzo bardzo dobrze. Cała drużyna znajduje się na dobrym poziomie technicznym, ale wykazuje duże braki kondycyjne. Jeszcze do pauzy, póki sił starczyło trzymała się Makkabi dobrze i uzyskała bramkę ze strzału Hauptmana. Po pauzie Mościce opanowują zupełnie boisko i zdobywają pod rząd 4 bramki przez Kozuba Cholewę (2) i Osesika i zasłużenie wygrywają. Sytuacja Makkabi jest istotnie niezbyt wesołą. Widzów około 900

Tabela Mistrz. Krak. Ligi Okręgowej.

		gier	punkt.	st. br.
1	Fablok	17	30:4	57:22
2	Olsza	17	23:11	41:21
3	Tarnovia	16	19.13	35:26
4	Krowodrza	17	19.15	32:25
5	Podgórze	17	18;16	26:20
6	Mościce	17	17:17	38:33
7	Chełmek	17	15:19	33;33
8	Zwierzyniecki	17	13:21	17:32
9	Grzegórzecki	16	12:20	22:41
10	Korona	19	9:29	27:48
11	Makkabi	15	9:21	21:43

Metal Mościce I. B. 1:0 (0:0)

Zawody o mistrzostwo klasy A. Jedyną bramkę dla Metalu zdobył Cuda. Sędziował p. Polanecki fatalnie.

Zawody bokserskie w Tarnowie.

(H) W niedzielę dnia 21 bm. odbędą się w Tarnowie zawody bokserskie W.K.S. Tarnów z Cracovią z Krakowa. Początek tych interesujących zawodów o godz. 19 t-j w sali Sokoła I. w Tarnowie.

(H) **Zawody lekkoatletyczne w Tarnowie.** Podokręg lekkoatletyczny w Tarnowie urządza w sobotę i w niedzielę t. j. 20 i 21 bm. wielkie zawody lekkoatletyczne na boisku K. P. W. Metal w Tarnowie.

(H) **Konkurs na zegar boiskowy „Omega“.** Konkurs „Raz Dwa Trzy“ na zegar boiskowy „Omega“ jest już rozstrzygnięty. Zegar zdobył mistrz Polski „Ruch“. Mimo to konkurs zakończył się wielkim sukcesem „Tarnovii“, która zajęła **drugie miejsce** dystansując takie drużyny, jak W. K. S. „Śmigły“ i „Polonię“ z Karwiny. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że „Tarnovia“ była zdana prawie zupełnie na własne siły, podczas gdy na wyżej wymienione drużyny głosowała cała Polska, to stwierdzić bezsprzecznie musimy, że sukces propagandowy odnieśliśmy bardzo duży. Tarnowianie wykazali dowodnie, że stoją silnie przy swojej najlepszej drużynie. Zdumiewającą a zarazem wzruszającą była ofiarność wszystkich „kibiców“ „Tarnovii“, którzy niejednokrotnie — nie mogąc dać więcej — dawali choćby groszowe datki na zakupno „Raz Dwa Trzy“. Dość powiedzieć, że na meczu „Tarnovia“ — „Korona“ zebrał redaktor W. Hruby 41,62 zł. na ten cel wśród skromnej garstki widzów. Dzisiaj, gdy konkurs jest już rozstrzygnięty — możemy stwierdzić, że jakkolwiek nasze ofiary i wysiłki nie przyniosły nam upragnionego zegara boiskowego — nie żal nam tego, bo już sam fakt, że o „Tarnovii“ i jej tak licznych „kibicach“ mówi dzisiaj cała sportowa Polska — jest już dużą rekompensatą.

Jak się dowiadujemy, „Koło Przyjaciół Tarnovii“ robi nadal usilne starania o uzyskanie zegara „Omega“ — poza konkursem — i kto wie, czy na 20 lecie „Tarnovii“ we wrześniu b. r. nie będziemy mieli tej cennej dla każdego klubu inwestycji.

REPERTUAR KIN.

Marzenie: „Ludzkie serca“, film amerykański z Wallace Beery oraz dodatki.

Apollo: „Włóczęgi“, film polski z Szczepkiem i Tońkiem oraz Tygodnik Pata.

Dom Żołnierza: „As kier“, film szpiegowski oraz dodatki.

Parcele budowlane w korzystnym położeniu wielkość dowolna, ceny przystępne. Wiadomość w „Ziemi Tarnowskiej“.

Pokój z umeblowaniem lub bez do wynajęcia **Wojtarowicza 30**, parter.

Parcela budowlana frontowa przy ul. Widok do sprzedania.

Ulica całkowicie uzbrojona.

Wiadomość w Red. Z. T.

Wynajmię większy pokój z kuchnią.

Do wynajęcia

2 pokoje z kuchnią i przynależnościami I p.
2 pokoje z kuchnią i przynależnościami parter
2 pokoje z kuchnią i przynależnościami parter
3 pokoje z kuchnią i przynależnościami III p.
2 pokoje z kuchnią i przynależnościami IV p.
4 pokoje z kuchnią i przynależnościami IV p.
2 pokoje z kuchnią i przynależnościami V p.
1 pokoj kuchnia umeblowany V p.
Wiadomość w adm. Z. T.



Jedyna bezkonkurencyjna trucizna na myszy i szczury

RATOPAX

oraz najskuteczniejszy preparat na wszelkiego rodzaju robactwa pluskwy, wszy i karaluchy, mole, muchy.

INSEKTOL

wyrabia

Prospekty i porady bezpłatnie. **LABORATORIUM CHEMICZNE** Tarnów, Nowy Świat 33. tel. 153

Jeśli LODY to tylko w CUKIERNI „WARSZAWIANKA“

specjalność firmy Melba z ananasem

Nic poważnego? *a jednak...* *ostabienie, bóle głowy, wyczerpanie fizyczne i umysłowe... tak protestuje organizm od którego żądano zbyt wiele.* INSTYNKT SAMOZACHOWAWCZY NAKAZUJE REGENERACJE KRWI A W TYM WYPADKU NIEZASTAPIONYM LEKIEM JEST

WINO CHINOWO-ŻELAZISTE

Z ORŁEM

Magistra **KRZYSZTOFORSKIEGO**

CENA ZA FL. ZŁ 2·– FL. PODW ZŁ 3·50

LABORATORIUM CHEM-FARM. Magister KRZYSZTOFORSKI TARNÓW TOWAROWA

HUMOR.

Te nieszczęsne „dwie połowy“

Nauczyciel: — Tyle razy wam tłumaczę, że nie mówi się: większa połowa, tylko: większa część. Przecież połowy są równe. Ale gdy jay wykładam, to z was większa połowa nie uważa i daremnie się biedzę nad wami.

Odpowiedź

— Grasz, jak Król Dawid, tylko nie tak pięknie
— A ty mówisz jak Salomon, tylko nie tak mądrze.

Prenumerata w Polsce: roczna 6 zł, półroczna 3 zł, kwartalna 1·50, zł. Prenumeratę prosimy wpłacać na konto P.K.O. 415.692 lub w Redakcji, drukarnia L. Styrny, Pasaż Tertila. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za tekstem — cała strona 120 zł. pół. str. 70 zł. ćwierć str. 40 zł. 1/8 str. 20 zł. 1/16 str. 10 zł. W tekście 50% drożej, przed tekstem 100% drożej — Za wiersz milimetrowy za tekstem 95 gr.

Przy kilkurazowym ogłoszeniu bez zmiany tekstu znaczny rabat.

Redaktor naczelny Witold Hruby. Wydawca: L. Styrna. Druk. L. Styrny w Tarnowie.